



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 20. PAŹDZIER: ROKU 1792.

Z Warszawy Dnia 20. Paździer. Gdy Aręda Rzezi Bydła na Koszer dla Żydów, czasowo do Warszawy przybywających, tudzież Garkuchni Żydowskich do Proweniencyi Kassy Brukowej z Urządzeń Kommissyi Brukowej JKMości y Rzpltey na publiczne Miasta Warszawy potrzeby przeznaczona, z przyczyny odstąpienia od Kontraktów przez ofatnych Arędujących oświadczonego, od dnia 1. Miesiąca przyszłego Listopada wakować będzie; przeto z Rezolucyi JP Marszałka W. Koronnego, iako Kommissyi Brukowej Prezesa, Licytacya pomienioney Arędy w Pałacu Rzpltey Krasniskich zwanym na dniu 25. Miesiąca terażniejszego Października o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie. Zyczący zatem sobie, czyli z Chrześcian, czyli z Żydów, wyżej nadmienione

Proweniencye Rocznie Arędować, mają się znajdować w miejscu y czasie wyżej wspomnianych. O kondycyach zaś przyszłego Kontraktu, każdy przed czasem Licytacyi u JP. Kasperskiego Kommissyi Brukowej Regenta, powziąć może wiadomość.

Z Frankfurthu dnia 28. Września. Do Fortlouis przybyło 2,000 Francuzów. W stronach Nad-Reńskich Państwa Niemieckiego lękaią się napadnienia Francuzow na Niemieckie Territorium. Margrabia Badeński przeto ściągnął wszystkich swoich Żołnierzy Urlopowanych nazad do Chorągwi, Milicyą y Strzelców do gromady zebrał, dla wzmocnienia Kordonu Nad Reńskiego od strony Niemiec. Xiążę de Waldek przed Thionville raniony, życie ieszczce, y iak głoszą, z niebezpieczeństwa wyzedeł. Hrabia de Mirabeau Kommen-

dant Legii pod jego imieniem znaiomey, który na dniu 15. tego Miesiąca w Freyburgu umarł, tamże na dniu 17. z okazałością wielką został pogrzebiony.

Generałowie *de Bouille* y *Gelb*, nayduią się przy Xiążęciu *de Condé* w *Krotzingen*.

Z *Austryackiego* d. 26. *Wrześ:* Flotylla *Rosyjska*, która dotąd przy *Mesyynie* stała, na dniu 11. zawinęła do *Liworno*. Składa się ona z 8. Okrętów, y załadzoną na sobie ma Kupiecką *Banderę Rosyjską*.

Z *Paryża* dnia 27. *Września*. O zwycięskim wtargnieniu Generała *en Chef* Armii południowej Pana *de Montesquiou* do *Sabaudyi*, *Minister Woienny* komunikował *Ziaksudowi Narodowemu* Urzędowy Raport od rzeczowego Generała datowany z Obozu przy *Marches* na Gruncie *Sabaudskim* dnia 23. gdzie donosi, że ruszywszy z *Woytkiem* w nocy z dnia 21. na 22. ku iedynemu szlakowi prowadzącemu do *Sabaudyi*, a trzema nadto szalicami warownemu, przebył tę przeprawę; trzy owe rzańce nazaytrż ofadził y Fortyfikacye zruynował. Poczet *Woylka Sardyńskiego*, po kilkakrotnym z *Flint* wystrzeleniu, cofnął się, y trzech Jeńców stracił. Zaczyn *Francuski* Generał, opuszczone od *Piemonczykow* *Zamki Marches*, *Bellegarde*, *Aspremont*, y *Notre Dame de Mians*, w *Possessyą* objął; y po szybkości, z którą do skutku przywiódł początkową tę *Woienną* w *Sabaudskim* Kraiu *Expedycyą*, spodziewa się nasz *Kommandant*, że drugi jego *List* datowany będzie z *Chambery*; przy końcu donosi ieszcze, że *Miasto Sabaudskie Montmelian*, *Francuskiemu* *Woytku* swe *Bramy* otworzyło y poddało się.

*Wypis z Listu z Paryża* d. 28. *Wrześ:* Po czytaniu chlubnego owego *Raportu* od *Kommandanta* *Armii Połu-*

*dniowey* *Pana de Montesquiou* o zwycięskim wkroczeniu teyże *Armii* do *Kraiu Sabaudskiego* przyłtanego, *Narodowy Zjazd* *Dekretem* swym uchwalił, że zapadły pierwey przeciwko temuż *Generałowi* *Dekret* odeymujący mu *Kommandę*, tymczasem ma być ieszcze zawieszony. Potym przez *Extraordynaryjnego* *Kuryera* z *Marsylii*, doszła ta wiadomość, że *Generał Anselme* wybierał się wtargnąć z swoim *Woytkiem* do *Hrabstwa Nizza*, y że ku temuż zamierzeniu *Miasto Marsylia* na rek wizycyą wspomnianego *Generała* uchwaliło dodać mu ieszcze 6,000. *Gwardyi* *Narodowych*, wiele *Okrętów*, y 1. *Million* w gotowych pieniądzech. *Zjazd Narodowy* mile przyjąwszy *Patryotyczne* takie postępowanie *Miasta Marsylii*, wyznaczył dla *Ministra Woiennego* *Summę* od 5. *Millionów*, to jest: *Million* ieden w gotowiznie, y 4. *Milliouny* w *Afisygnatach*, na potrzeby *Departamentu* od *Uyścia Rhodanu* nazwanego.

*Minister Interesów Zagranicznych* *Pan Lebrun* doniósł *Narodowemu Zjazdowi*, że *Kada Wykonawcza* na *Raport* od *Generałów Armii Pułnocney* y *Centralney* odebrany, iż *Król Pruski* kazał im uczynić przełożenie, okazujące niby skłonność do wchodzenia w *Negocyacye*, kazała odpowiedzieć, iż *Rzeczpospolita Francuska* nie skłoni ucha na żadne propozycyie dopóty, dopóki *Woylka Pruskie* nieustąpią pierwey z *Kraiu Francuskiego*.

*Kommandant* *Obozu* przy *Paryskiej* *Stolicy* tuteyszej *Generał Berruyer*, który na dniu 26. stanąwszy osobicie na *Radzie Gminney* doniósł, iż *Oboz* od 4,000. *Zołnierzy*, który d. 27. miał iuz przyść do skutku, musi być ieszcze odłożony, ponieważ *Zołnierze* są iedni bez *ponczoch*, y bez *trzewików*, a *drudzy* y bez *spodni*. *Pan Santerre* zapewnił *Generała*, że ta *gołota* za dwa dni będzie przyodziana. Tymczasem na dniu 27. rze-

czony Komendant stanął już Obozem z 4,000. Żołnierzy złożonym na równinie Clichy, który Oboz wkrótce do 10 000. Żołnierzy zostanie doprowadzony. Około umundurowania tych Żołnierzy, cożywo teraz krzają się.

Zjazd Narodowy w pierwszych dniach swojego Posiedzenia, nader był burzliwy. Reprezentanci Carra, Marat, Robertspierre &c; nawzajem obwiniali siebie, iakoby każdy z nich miał zamiar wprowadzenia do Francyi, albo Dyktatorstwa, albo Tryumwiratu, albo Rzeczypospolitey złożoney z wielu Prowincyi Wolnych; y wzajemnym Przywierzeniem ziednoczoney. Reprezentant Danton podał zatym Propozycyą: (1) Ażeby każdy starający się o Dyktatorstwo, był śmiercią ukarany. (2) Ze iedynd tylko ma być Reprezentacya, y iedynd Władza Wykonawcza Narodu Francuskiego, tudzież, że Francya na zawsze ma być iednym, nierozdzielnym, całkowitym Korpusem Statystycznym. Punkta te, po długich roztrząsaniach, uroczyscie zostały uchwalone. Jednakże Reprezentant Marat domagał się koniecznie iakiegoś Dyktatora, twierząc, że przez Dyktaturę Francya iedyndie tylko być może ocalona. Gdy na wniesienie takie, Narodowy Zjazd już już chciał ferować na Marata Dekret Oskarżenia, Marat dobywszy z swej kieszeni pistoletu, rzekł: Jeżeli to uczynicie, zaraz tu sobie w łeb strzelę. Poczym Zjazd Narodowy do materyi dniowej przystąpił.

Jeden z znakomitszych Dekretów w tych dniach zapadłych, jest ten, że Narodowy Zjazd wyznaczył Komisją, któraby ile możności iak nayprędzey przyniosła Projekt do Prawa, przeciwko podżegającym Lud do Mordów y Rozbojów; tudzież, że Zjazd Narodowy będzie miał do swojej dyspozycyi Siłę Zbroyną, z 83. Depar-

tamentów zebraną. Ponieważ Narodowy Zjazd za skaffowaniem Dośćoieństwa Królewskiego, żadnych więcej nieuznaie Xiążąt Francuskich; zaczym przez zapadły Dekret, wżyskie Apanaże, to jest Dochody roczne, tymże Xiążętym dawniey naznaczone, zostały skaffowane.

Lud zdaie się teraz być daleko spokojniejszy względem Ludwika XVI. aniżeli bywał dotąd. Licznieysza część Narodowego Zjazdu jest (iak głoszą) za tym zdaniem, ażeby Ludwikowi XVI. Procefs czyniony niebył.

Ośm osób oskarżono o knowaną Zdradę Kraiu; między którymi nayduie się P. Barnave.

Na Seffyi Jakobinów na dniu 23. Pan Chabot podał Projekt, ażeby od-tąd żadnych zgola Duchownych iakiegokolwiek bądź wyznania, ze Skarbu nie opłacano; ale żeby opatrywanie Duchownych zostawiono tym, którzy żądają sobie mieć Duchownych.

Względem Pensyi, które mają być wypłacone Xiężom, po długich barzo, y nader żwawych sporach, stanął na Zieździe Narodowym następujący Dekret: „Naywiększa Pensya dla Xięży Zakonnych, niema przechodzić Tyśiąca Liurów. Stanowienie Excepcyów od tego Prawa ogólnego, zdano na Deputacyą. „ W ciągu sporów o tę materyą, żwawie prowadzonych, Pan Manuel podał Propozycyą na skasowanie całkiem Duchowieństwa; lecz ze wżyskich fron wolano na to: Jeszcze nie czas! Jeszcze nie czas!

Minister Interesów Zagranicznych podał Zjazdowi Narodowemu Opis Stanu Francyi, stosownie do Mocarstw Zagranicznych, gdzie donosi, że wieści o Marszu Woyłka Rosyjskiego y o Flocie Rosyjskiej przeciwko Francyi, są bez fundamentu rozniezione; że Dania, Szwecya, Anglia, Ne-

utralności trzymają się; że *Hiszpania Francuzom* chce wydać *Wojnę*, ale pienieędzy niema; że *Szwajcarya* podobno nie wda się w *Wojnę* przeciwko *Francyi*; y że *Austryja* y *Prusy* już między sobą są w niezgodzie. *Minister* kończy swój *Opis* twierdzeniem, iż *Król Pruski* *Generałom Francuskim* uczynił *przełożenie do Pokoju* zmierzające; lecz *Władza Wykonawcza* kazała mu odpowiedzieć, iż *Francya* nigdy nie wda się w *Negocyacyą* z *Nieprzyjacielem* dopoty, dopoki on na *Francuskim* ieszcze *Gruncie* y *Ziemi* nayduie się.

*Wypis z Listu z Bruxelli* dnia 27. *Września*. *Król Jmć Pruski*, po wszystkich mieyscach, które przez *Wojfka* jego we *Francyi* w *Posleſsya* są objęte, następujące *Obwieszczenia* ogłosić kazał: (1) Ażeby od wszystkich nieprawnie owym mieyscom narzuconych *Plebanoſw*, odebrano we 24. godzinach *Metryki Chrzestne, Slubne, y Pogrzebne*, y *Protokoł* o to wyraźnie zapisano; wszystkie *Mieyscowe Osoby Rządowe*, mają tego dopilnować, a *Intruzi* owi *Plebani*, mają się poddać pod to *Rozrządzenie*, pod zagrożeniem oſobitego ukarania. (2) *Mieyscowe Osoby Rządowe*, pozbędą się wszystkich nieprawnie im narzuconych *Plebanoſw* z mieysc NN. (tu się wyrażają mieysca) y do *Urzędowania* ſwego przypuszczą znowu dawnych *Duchownych NN.* (tu *Xięży* po nazwisku *ſpecyfikują*) pod zagrożeniem kary na *Osobach*. (3) *Rządowe Osoby* niezwłocznie zaraz mają *Duchownym NN.* *Domy* y *Kościóły* ich powrócić nazad, y wszystkie *ſprzęty* przynależne do nich, znowu pooddawać. (4) *Dyrektorium Dystryktu N.* nie ma bronić *Osobom N.* przyſtępu y *używania* ſwych *Archiwów* we 24. godzinach, tudzież *powrocenia* nazad wszystkich *Papierów* y *Dokumentów* własność probujących,

albo innych iakich *Pism* ſciągających się do *Archiwów* namienionych; naostatku ma zerwać *pieczęć*, gdyby iaka na *Archiwach* miała być włożona. *Urzednicy* tegoż *Dyrektorium* w odpowiedzi będą za wszystkie *Dokumenty* y *Papiery*, ktoreby zaginać miały. (5) *Dyrektorium Dystryktu N.* oddać ma we 24. godzinach *Duchownym N.* wszystkie *ſprzęty Zakryſtyjne* do *Kościółu N.* należące, iako to: *Srebra, Dekoracye &c.* y za każdy *Artykuł* według ułożonego o tych *Sprzętach* *Inwentarza* brakujący, będzie w odpowiedzi. (6) *Zakazują* się wyraźnie wszystkie *ſchadzki* pod nazwiskiem *Klubów*, lub *Towarzystwa Przyjaciół Konſtytucyi*; przestępujący ów *zakaz*, iako *Burzyciele Spokojności* *Powſzechney* będą ukarani, y *osoby* mianowicie *Rządowe*, do odpowiedzi za to *pociągane* będą. (7) *Wszyscy Buntownicze* *rozmowy* prowadzący, zoſtaną na *przeſtrogę* y *groźny przykład* dla innych podług wielkości *przewinienia*, *arbitralną* *karą* obłożeni; *Urzednicy Muncypalni* zaraz niniejsze *Rozrządzenie* *obwieścić* y *publicznie* *poprzybić* mają. (8) *Zakazuje* się *Urzednikom Muncypalnym*, ażeby o *rzeczach* tyczącychſię *Policyi* y *Podatkowania*, nie inaczej iak w obecności *Osob N.* ſtanowić *wałyliſię*. (9) *Urzednicy Muncypalni* mają niniejszy *rozkaz* *rozſyłać* do ſwych *Dystryktów*, ktore *przełtrzegać* tego będą, y *Osoby N.* za *Osoby Muncypalności*, mają być od *Dystryktow* *uznawane*. (10) *Zaleca* się *Urzednikom Muncypalnym*, ażeby ci *niezwłocznie* zaraz *Osoby* niżej wyrażone z *Miaſt N.* oddalili, y te *Osoby* *poddać* się mają pod niniejszy *rozkaz*, przy zagrożeniu kary w *miarę* *okoliczności* ſtanowić się mającey.

*Poſeł Roſyjski Pan de Simolin*, który był w *Parżyu*, znowu *przyjechał* do *Bruxelli*.

# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 20. PAŹDZIER: R. 1792.

Z Warszawy d. 20. Paźdź: Respons od Tronu dany przez G.P. Chreptowicza Podkanclerzego W. X. Litew: Delegowanym od Składu Generalney Obojga Narodów Konfederacyi dnia 14. Października 1792. Roku.

Ktokolwiek z pilnością przeyrzy Dzieie Oycyzny naszej, znajdzie wszędzie te polityki Rządowej między nią a innemi Kraiami szczęśliwą różnicę, że w wewnętrznych zakłóceniach, w takich poltronne Narody wywrotemi Trenów, lub zniszczeniem wolności Obywatelskich o upadek przychodzący, u nas zbawionym hałsem wierności Królom oraz y Rzeczypospolitey, do miłey y żądaney powracają zawsze spokoyności. Ta prawda w Sercach Obywatelskich zaszczeplona, przynosiła łatwe zakończenia sporów tam nawet, gdzie między Maiestatem a Narodem o Granice władzy najokropniejszych obawiać się można było Ewentów.

Czuł J. K. Mość Pan Moy Mił: moc skuteczną tey prawdy w Sercu swoim, przystępując do związku Skonfederowaney Rzpltey, od której znacznych Delegatów ma ukontentowanie widzieć przed sobą. Czuie iey Słodycz, odbierając przez ich usta oświadczenie Wierności Tronowi y Rzpltey zaślubionej.

Niech naywyższa Opatrzność to zjednoczenie do zbawiennych dla Oycyzny prowadzi skutków. Te są chęci, Te naygorliwsze życzenia, są głęboko w Sercu JKMci wpoione.

Zna Iego Królowka Mość Pan Moy Miłościwy wysoki Szacunek, jaki jest winny przedsięwziętym pracom y Staraniom godnych Marszałków Skonfederowaney Rzpltey, y całego Grona Osob Generalność składających.

Zacnym zaś Delegatom na okazanie Oycowkiewy łaski, dobroczynną do ucałowania podać Rękę.

Wypis z Listu z Lausanne d. 27. Wrześ: Francuzi wydawszy Woynę Królowi Sardynjskiemu, wpadli do Sabaudyi, pierwszą Straz Woyska iego zbili, naprzod Carronye, Annecy, a zawczora y Chambery bez wystrzeżenia jednego obieli, przyięci ochotnie od Mieszkańców, którzy się z niemi zaraz złączyli. Dziś tu głoszą (ale to ieszcze nie pewna) że cała Sabaudya na równinie położona, aż do Gór Piemontskich, im się poddała. Przejazdy przez Górę Cenis dawno są zamknięte. W Genewie wrzawa y zamieszanie niezmierne. Francuzi przyśłali do Miasta, wzywając go do poddania się; Partye w nim panujące, obiecie to łatwym uczynią. Genewczykami y Sabaudczykami uciekającymi, Ulice tuteysze są napełnione. Szwaycarowie Woyska swoje ściągają na granice; w szczygulości Bernczykowie w podeyrzeniu mają wierność Obywatelow tuteyszego Kraiu.

Wypis z Listu z Morges pisanego d. 26. Wrześ: My tu od kilku dni w wielkiej niespokoyności zostaliśmy, niewiedząc co daley wyniknie, po-

nieważ *Francuzi* weszli do *Sabaudyi*, wzięli *Chambery*, *Montbelian*, y inne Miasta. Woyska *Krola Sardyńskiego* cofnęły się w Góry, a te Miasta dobrowolnie poddały się. Ciż *Francuzi* zamysłają o wzięciu *Genewy*, y do tego jest podobieństwo, gdyż wszyscy *Cudzoziemcy*, nawet *Obywatele* tamteyfi, raptownie wyjeżdżają ztamtąd. Wczora w wieczor *Generał Lefort* z *Zoną* y *Corką* *Panią Sartoris* (ktorey Mąż *Konsyliarzem* jest *Genewskim*) tu do *Morges* przyiechali, zabrawszy się ze wszystkim. *Francuscy* z *Zonami* *Emigranci*, tak z *Chambery*, iak z *Genewy*, y innych *Miast* uciekali; jedni karetami, drudzy wozami prostemi, wólmii, a naywięcey piechotą. *Markizowie*, *Grassowie*, *Biskupi*, *Xięża*, *Kobiety* szusne z dziećmi, idą z tłumoczkami; niektorzy niemogąc nic zabrać, o iedney tyko koszuli y iednym złym obowiu; starzy nawet, ledwie iść mogący, ciągną się za niemi. *Rząd Bernijski* wydał *Mandaty*, zakazując surowo, aby nikt niemieścił *Emigrantow* przybyłych, dłużej nad 24. godzin w całym *Kantonie*; y ci niebożęta, po *Stayniach*, ledwo nie pod *Murem* nocują; taki albowiem tego naciłk przechodzi, że ani *Oberże*, ani *Domy*, pomieścić niemogą, y muszą daley ciągnąć się niewiedzieć kędy, iezeli *Kantony Katolickie* niebędą miały więcej *miłosierdzia* dać im przynajmniej do czasu *schronienia*. Serce się kraie z żalości patrzac na to wszystko, co ci biedni ludzie cierpią. Jest wielkie podobieństwo, że y tuteyszy *Kray*, osobliwie *le pays de Vaud*, będzie od *Francuzow* atakowany. *Woyska Szwajcarskie* czymprędzey ścigaia się nad *Granice*, ktora od *Morges* jest o 4. mile.

Z *Frankfurtu* d. 30. *Wrześ.* *Margrabia de Luchefini* przy *Armii Pruskiej*, trybem *Woiennym* ma teraz swą *Pensyą* podwyższoną; odbiera on też same *Racye* y *Porcye* &c. ktore *Minister Gabinetowy* *Hrabia de Schullenburg* odbierał dotąd. *Głofzą*, że *Konsyliarz* *Legacy* *Pan de Buch*, y *Sekretarz Kancellaryi* *Pan Cottel*, wyznaczeni poiądą do *Margrabiego de Luchefini*, y pod nim pracować będą.

*Generał Xiąże de Waldek*, ktory pod *Thionville* utracił *ramię*, sztuczną z *Londynu* sprowadza, dla przyprawienia sobie niby *rúszalną rękę*, y za pięć tygodni znowu chce przy *Armii* służyć. Teraz od *Cesarza* *Jmci* na *Generała Kawaleryi* mianowany został.

*Wypis z Listu z Sztokolmu* d. 28. *Wrześ.* *Pan Verninac*, ktory od zeszłego *Narodowego Zgromadzenia Francuskiego* dawniey tu przyślany, lubo od tuteyszego *Dworu* w *Charakterze* *Posła* uznany niebył, przez całe *Lato* jednak tu zabawił, teraz odebrał wyraźny rozkaz wyiechania z *Krain*, y iak *głofzą*, już dziś wyiechał. *Sprawiający* nasze *Interesa* w *Paryżu* *Pan Bergstedt* w tych dniach tu napowrot jest spodziewany.

Z *Arau* d. 17. *Wrześ.* *Seym Szwajcarski* na dniu 2. *Miesiąca* bieżącego, barzo był burzliwy, *Stany* w zdaniach swoich znacznie różniły się co do *Interessow* tyczących się *Francyi*. *Kantony Bern*, *Soleure*, y *Lucerna*, wyraźnie w *Głofach* swoich domagały się *Woyny*, y przywołania swego *Posła z Paryża* nazad. Lecz *Kantony Bazylea*, *Zurych*, *Fryburg*, y *Schaffhouse*, zgola przeciwnych były *Sentymetow*. Tymczasem *Kanton Bernijski* postanowił z swego *Territorium Francuzow* wyrugować. *Dziewięćset Marsylińczykow* wpadło do *Gex*, y w *Biskupstwie Bazylejskim* ukazuje się do 7.000. *Francuzow*; *Kanton Bernijski* przeciwko tym *Francuzom* *Woysko* swe wyprowadził.

Z Wiednia d. 29. Wrześ: Cesarzki Posał przy Dworze Hiszpańskim Hrabia de Kogenek, przez Kuryera tu do Wiednia na d. 25. przybyłego doniosł o przystąpieniu Króla Jmci Hiszpańskiego do Koalicji Mocarstw przeciwko Francji. Hrabia de Lezański, który był dotąd Prezydium na Sądach Czeskich, teraz na miejscu Grafa *Brigido*, mianowany został Gubernatorem Galicyjskim. Przed kilką dniami, Pocztę z Polskiej, pięć osób w maski przebranych, napastowało za *Kollenbrun*. Maski te, niewzięły ani pieniędzy, ani Wexlów; lecz z Pocztarskiej Torby zabrały tylko Listy, które pisane były z Polskiej, y Poptyliona potem znowu wolno w dalszą drogę puściły.

Wypis z Autentycznego Listu z *Bruxelli* dnia 4. Paździer: Już na dniu 28. zeszłego Miesiąca Rząd tutejszy odebrał z *Verdun* tę wiadomość, że Francuskie Armie tak mocno zostały przez Armie Skombinowane opasane y ściśnięte, że już już kapitulować zamysłały. Arcy-Xiężna Gubernatorka nazwa Generalna, dowiedzieć się pragnąc dokładnie o właściwym rzeczy stanie, umyślnego Kuryera wysłała do Armii Skombinowanej we Francji. Kuryer ten, zawczora wieczorem powróciwszy z tamtąd, pewne z sobą przywoził wiadomości następujące: Francuski Generał *Dumourier* na dniu 24. Września uczynił Propozycją do Kapitulacji. Xięże *Brunświcki* posłał mu po dwakroć Warunki, pod któremi chciał zezwolić na Kapitulację zaproponowaną. *Dumourier* za każdym razem odrzucił Warunki mu podane. Prosił on więc Xiężca o krótkie Armistycjum; na co Xięże też pozwolił. Po upłynieniu Armistycjum, Xięże kazał Generałowi *Dumourier* zapowiedzieć; że Nieprzyjacielskie kroki znowu rozpoczną się. Poczym Kuryer na dniu 28. Wrześ: rano wyjechał z Obozu Skombinowanej Armii, y iak on twierdzi, przez dwie godziny ledwo uiechał drogi, aż potężna Kanonada słyszeć się dała. Wreszcie to jest pewna, że Armie Francuskie tak są otoczone y ściśnięte dookoła, że iedyna im tylko do wydobycia się z krytycznego położenia została droga, to jest przerznąć się mocą przez ciasne przechody y Wąwozy owego mieysca. Zapas Żywności do kilku ledwo dni im wystarczy. Gdy rzeczony Kuryer opuścił Oboz Skombinowanej Armii, Woyska Zjednoczone y Francuskie w następującym stały rozłożeniu:

Armia Francuska stała między Miastami *Menechould* y *Clermont*.

Hrabia de *Clairfait* stał w *la Croix en Champagne* y w *Valmy*.

Xięże *Brunświcki* stał przy *Vaillmont* aż do *Aute*. Xięże de *Hohenlohe* w *Autrecourt*, y iedno Korpus Pruskiego Woyska stało w okolicach Miasta *Clermont*. Francuscy Xiężęta byli z swą Infanterją w *Varennes*, y z swą Kawaleryją na skrzydle przy Korpusie Generała *Clairfait* w *Somme*, *Beonne*, *Hans*, y po bliższych okolicach.

Z Paryża dnia 30. Wrześ: Już teraz *Sabaudya* w ręku jest Francuzów. Drugi List Generała de *Montesquiou*, w samej rzeczy datowany był z Stolicy *Sabaudzkiej* *Chambery*, gdzie rzeczony Generał na dniu 24. Września przyciągnawszy, od Urzędników Miasta w ubiorze Ceremonialnym, u Bramy stojących, dla oddania Kluczów od Miasta, z przychylnością był przyjęty.

Wypis z Listu z Paryża dnia 1. Paździer: Wczora wieczorem Kuryer Extraordynaryiny przybył tu od Armii Generałów *Dumourier* y *Kelermana*. Twierdzą, że ow Kuryer przywoził tę wiadomość, iż na dniu 28. Września,

żwawa barzo potyczką zaszła, przy ktorey wielu ludzi zginęło z strony nafzey, y Woyska nafze całkiem wprawiono w zamieszanie. Generał *Kellerman*, iak głofzą, stał przy *Swily*, o 2. mile od *Chalons*; a Nieprzyjaciele rozłożywszy się między Armią Pana *Dumourier* y Armią *Kellermana*, obiedwie Armie nafze rozproszyli. Kommissarze donieśli *Narodowemu Ziazdowi*, że *Bagaze* Armii przeprowadzono do *Chateau Thieri* o 22. mil od *Paryża*. P. *Berruyer* donioł *Municypalności Paryskiej*, że *Bagaze* od nafzych Armii przyciągnęły już do *Miasta la Ferte sous Jouarre*; wczora zaś przybywszy tu pewny Człowiek z *Miasta Meaux* o 10. mil od nas odległego, donioł, iż *Bagaze* te, zawinęły już do *Meaux*, gdzie także *Zbiegow* od obudwu nafzych Armii już widziano.

Z *Amsterdamu* dnia 3 *Paździer*: O *Kondycyach*, które *Xże Brunświcki* podał *Generałowi Dumourier*, żądaiącemu wchodzić do *Kapitulacyi*, y które *Francuski* ten *Generał* odrzucił, ieden *List* głosi co następuje: że *Xiąże Brunświcki* na *Propozycyą* *Generała Dumourier*, pozwala mu tylko 20 godzin *frysztu* do *Rezolucyi* złożenia *Broni*, zostawienia *Harmat*, *Amunicyi* y *Bagażow*; *Gwardya Narodowa* może cofnąć się wstecz do *Kraiu*, jeżeli da *zaręczenie*, iż więcej służyć niebędzie; *Woyska* zaś *Liniowe*, muszą być *Brańcami Woienemi*; *famemu Panu Dumourier* wolno będzie z *iednym Wozem*, który niepodpadnie pod *rewizyą*, udać się tam, gdzie *zechce*.

Y tu przez *Kuryera* odebraliśmy tę wiadomość, że *Generał Dumourier* na dniu 28. y 29. *Września* tentował przez *Skombinowane Woyska* przetrznąć się, y że przy *tey* okazji, z obu stron wielu ludzi zabitych legło; ale *tentatywa* rzezonego *Francus*: *Generała* niepowiodła się, y musiał dawniejsze swoje znowu *obiąć* położenie, lubo *zapewniano*, że *Francuski Generał Dubouquet* już był *oswobodził* *Generała Dumourier* z *krytycznego stanowiska* swego.

*Wypis z Listu z Worms* dnia 1. *Paździer*: *Francuzi* w *liczbie* 10,000. *Woyska*, *Magazyn Austryacki* w *Spirze*, częścią *zabrali*, częścią *zniszczyli*, y *Austryackich* y *Mogunckich* *Zołnierzy* od 4,000. *ludzi* *wynofzających* y tam *będących*, częścią w *pień* *wycięli*, częścią w *niewolą* *zagarnęli*, tak, że 5. *tylko* *Zołnierzy Niemieckich* *użyło*.

---

Przy *dzisiejszey Gazecie Warszawskiej*, rozdaie się *Addytament* dla *wszystkich gratis*.

W *Addytamencie* przy *przełzley Gazecie* *rozdawanym*, w *Mowie* *J.P. Kofakowskiego* do *Krola* *Jmci* *mianey*, zamiast *tych słow*: *Sądziemy się być w* *wspólnosci* *Władzy*, *czytać* *trzeba*: *Sądziemy się być w* *pełności* *Władzy*.

---

## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 20. PAŹDZIER: ROKU 1792.

W *tutejszey Drukarni* *Nad: J. K. M. i PP. Kom*; *Edu*: wyszły z *Druku* (1) *Zycia Sapiehow* *Tom III*. *Złt*: 6. (2) *Dyaryusz Seymu* 1788. *rozpoczętego* *Tomu* *wtorego* *część* *Druga* *Złt*: 15. (3) *Doświadczenia* w *Gospodarstwie*, *Ogrodnictwie*, *Rękodzielnach*, w *Lekarskwach* *wieyskich* z *ustanowionych* na to po *niektorych* *Krajach* *Spolecznosci Akademickich* &c: *zebrane*. *Tomow*, *II*. *Złt*: 5. (4) *Szkola* *uszcześliwienia* *czyli* *wizerunek* *cnót* *Towarzyckich*, w *których* *położona* *powinność* z *przykładem*, *wyławia* *drogę* *naypewniejszą* do *dościcia* *Szczęśliwości*. *Dzieło* *uzyteczne* *ku* *wychowaniu* *Młodzieży* *plci* *oboiej* *i* *ku* *pożytkowi* *wszelkiego* *gatunku* *Czytelników*: *Złt*: 3.

W *Mieście Warce*, *przedawane* *będą* *Konie* w *liczbie* *ośmset*, *przez* *Licytacyą*, w *następujący* *Poniedziałek*.



# ADDYTAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

*DNIA 20. PAŹDZIEK: ROKU 1792.*

## M O W A

*Gaśnie Wielmożnego Teofla Woyciecha Załuskiego Starosty Chęcińskiego, Delegowanego z Korony od Najjaśniejszey Konfederacyi Obojga złączonych Narodow, do Najjaśniejszego Pana przed Tymże na Publiczney Audyencyi, Dnia 14. Miesiąca Października, 1792. Roku miana.*

### NAYIASNIEJSZY KROLU, PANIE MIŁOŚCIWY!

Szczęśliwa dzisiejsza okoliczność, która iawnie dowodzi, iak wiele Oyczyźnie zależy, by Narod był zawsze z Królem, iak wzajemnie Król dobry, gdzie idzie o prawdziwą pomysłność Kraiową, łączy się ściśle z Narodem.

Szczęśliwy y dla mnie dzień ten, w którym mi się dostaje zaszczytu być wspol Tłomaczem zleceń, od Skonfederowanej Rzeczypospolitey, do Walzey Krolewskiej Mości powierzonych.

Doniosły Ci Miłościwy Panie, poprzedzające Głosy, że Rycerstwo Polskie y Litewskie Oyczyźnie zawsze wierne, a o Swobody swoje y Wolność dbałe w czasie krytycznym, gdzie niezczęściem Rzeczpospolita o upadek przywiezioną została, wsparte Przyjazney Monarchii pomocą, związało się jednolitym węzłem Konfederacyi Obojga Narodów; ku odzyskaniu Wolności y Niepodległości Republikantkiej, ku przy prowadzeniu wszystkiego do właściwych karbow y pew ey trwałości.

Daleś N jaśniejszy Panie, piękny przykład do naśladowania od innych, gdy widząc, iak dzielnego ratunku potrzebuie skolatana wspolna Oyczyzna, raczyłeś Akcessem Swoim złączyć się z Skonfederowaną Rzeczpospolitą w nieprzelamane nigdy ogniwo, przekładając wolność, y całość swobod swych Rodaków nad wszelkie Monarchiczeny władzy ponęty.

Winien Ci Narod Polski za tak okazały Twey Wielkiej Duszy czyn, nieśmiertelney dług wdzięczności, tę ja od Niego głosić W. K. Mości, wraz z nayuroczytyszym dziękczynieniem, iak mam włożony obowiązek, tak dopełnienie onego poczytuie za siodką dla siebie korzyść.

Przym, Miłościwy Krolu, ofiarę Serc Narodu, który zawsze Królom swoim wierny, dla W. K. Mci w przywiązaniu y czci różnicy nie kładzie: racz patrzeć na tego związek, iako na węzeł nie zamiarem zemsty, lub prześladowania spojony, lecz zjednoczenie serc, y umyslow do Dobra powszechnego za cel mający.

Królu Jaskawy! Wspieray ten Szlachetny Narod Mądrą Twoią radą, y Oycowskiim starankiem, aby co Mu zwiedzeniem Ciebie y Publiczności wydartym zostało, odzyskał wiswey świetności, co nadwężonym znawduie się sproflowane w krotce uyrzeliśmy; łącz wraz z nim nadewszystko szczerze ufiłowania Twoie o te ubieganie od innych Narodów z Nayaś: *Wielką Katarzyną* związki, które iedyne zdolają Nam zabezpieczyć trwałość Rządu Republikantkiego w stanie Szlacheckim, Wolność, całość, y niepodległość Narodu naszego: ufać należy, iż ta Monarchia! Nafładka y Przyjaciółka Polki, widząc Krola wraz z Rzeczpospolitą iedney myśli, zechce Tey pomodz do stawienia się w rzędzie Narodow y ukutecznić na niey swoje przyrzeczenia

Najjaśniejszy Królu, te są żądania y proźby Polaków, Oyczyzynie y, W. K. Mości zgroźliwych, te ia u podnożka Tronu złożyć mam honor, a poleciwszy siebie względem Pańskim, kończę wyrazem: Niech Bóg, który dobrych Królów wiernym Ludem, a Narody łaskawym Berłem uszczęśliwia, zachowie pomyślność y iestestwo Rzeczypospolitey w odległe czasy, a W. K. Mość w czerstwym zdrowiu y naydłuższym życiu.

Z *Przemysła dnia 3. Października*. Sławny zdawna z Apostolskiej swey Gorliwości Pasterz, JX. Maxymilian Rylo Biskup *Przemyski*, Obrządku *Ruckiego*, Orderu *S. Stanisława* Kawaler, po szczęśliwie zakończonym 50. Roku swego Kapitaństwa, dnia 16. zeszłego Miesiąca odprawił drugie Prymicye w swoim tuteyżym Katedralnym Kościele, w Przytomności JX. Antoniego *Golaszewskiego* Biskupa Obrządku *Łacińskiego Przemyskiego*, z swą Kapitułą, JX. Porlyrego *Skarbka* *Ważynkiego* Biskupa *O. R. Głębńskiego*, y Urzędu Cyrkularnego, przy Asystencyi Szkół *Łacińskich y Niemieckich*, Magistratu, y Cechów. Kazanie miał JX. Bernard *Golaszewski*, Proboszcz *Słocinki*, rodzony Brat starszy JX. Biskupa *Przemyskiego* R. L. z gorliwej swey wymowy znany Kaznodzieia. Do umywania rąk Biskupich assystować raczyli JJ. PP. Hrabi *Uliński* Wielki Łowczy *Krolestw Galicyi y Lodomeryi*, Hrabi *Konarcki* Bratkwki *Miecznik Krolestw Galicyi, y Lodomeryi*. przyzodobil także Akt ten, tutejszy Garnizon Regimentu *Natafja* y dwie *Koalkrypialne* Komendy. Garnizon podczas Mszy *S.* dawał ognia z Ręczney broni, z *Mozdierzow* także strzelanie Akt ten rzadki ogłaszało. Po skończonym *Nabóżeństwie*, JX. Pryncipant ścisłał *Głowy* licznie zgromadzonym; a potym publiczne odbierał *Powinszowania*, nayprzod od przytomnych JJ. XX. Biskupow swey y *Lwowskiej Ruckiej* Kapituły, *Kleru Diecezjalnego*, y *Szkół Łacińskich*. Prywatne także niektórzy Temu tak Sławnemu Biskupowi oddawali na *Pismie* swoje oświadczenia, na znak wdzięczności odbieranych od niego dobrodziejstw. Nastąpił wspaniały *Obiad*, na koren przytomne Państwo zaproszone było, a w wieczor wspaniała *Kolacya* z *Tańcami* przez *J. P. Hrabi Onufrego Droboiowskiego* in gratiam tegoż Aktu dawana była. *Nazajutrz* też sama liczna *Kompania* znajdowała się na wyborney *kolacyi* u JX. Biskupa *Golaszewskiego*, przed którą odprawiony był *Chrześć* z *Ceremonii* *Syna* *J. P. Hrabi Onufrego Droboiowskiego*, któremu dano *Imiona* *Chrzesnychiego* *Oyców* *dwoch Biskupów Przemyskich: Maxymiliana y Antoniego*.

---

### Doniesienia z Warszawy d. 20. Paździer: R. 1792.

W bliskości *Miasta Elbląga*, założona iest *Fabryka* *Kuźni Miedzianey*, gdzie do *Elbląga* handlujący, wszelkie potrzeby *Robot* *Miedzianych* dostać mogą. *Uprasza* *Fabrykant*, iestliby kto znaczne iakie *Roboty*, jako to *Kotly* *Browarkie*, *Garce* do *Wodek*, y tym podobne mieć sobie zyczył; iżby raczył odezwąć się z sweni żdaniami do którego kolwiek z znaiomych *tamecznych Kupców*, których potym staraniem będzie gotowe *Roboty* przez *powracające Polskie* *Statki* zamawiającemu przelać. *Wielka* *przywieziona* *stara miedz*, będzie w *Fabryce* podług gatunku iey, *Funt wagi Pruskiej* po 21. 24. (a iestli iest barzo dobra y czysta) po 26. *grofzy* *Monety* *tameczney* *przyjęta* y *zapłacona*. *Od* *każdego* *jednak* *Cetnaru* *od* 110. *Funtow* *starey* *miedzi* *przedający*, *pozwoi* *fobie* *dla* *brudu*, *który* *przy* *nief* *naydować* *się* *zwykł*, 4. y 5. *Funtow* *odtrącić*.

Pewny *Xiądz*, który w *Szkolach* *Publicznych* w różnych *Klasyach* przez czas niemaly był *Professorem*, zakłada tu *Penfya* za *Dozwoleniem* *Zwierchności* w *Językach* *Polskim*, *Łacińskim*, *Francuskim*, *Niemieckim*, y we wszelkich do *Edukacyi* *Młodzieży* *potrzebnych* *Naukach*; ktoby zyczył dać mu do *Edukacyi* *swe* *dzieci*, *udać* *się* *ma* *na* *Ulicę* *zwaną* *Dunay*, *pod* *Nrem* 154. *na* *rwłze* *Pietro*.

*Cegielnia* *Szpitala* *S. Łazarza* y *Kamienica* *przed* *Zamkiem* *pod* *Numerem* 32. *Dwa* *Spichrze* *na* *Buguju* są do *naięcia*, *przez* *Licytacją* *dnia* 31. *Xbris* 1792. *na* *Ratulzu* *Miasta* *Starey* *War*: o *gdzinnie* *trzeciej* *miesiący* *się* *odprawować*.